

Informacja Gminnej Spółki Wodnej w Borowej

Autor: Robert Myjak
piątek, 19 marca 2010

W dniu 12 lutego 2010 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Gminnej Spółki Wodnej w Borowej. Na podstawie przedstawionego sprawozdania wydatki Spółki w 2009 r. wynosiły 34402,33 zł. Dochody spółki stanowiły: składki członkowskie w kwocie 9402,33 zł, dotacja z Urzędu Gminy w kwocie 25000 zł.

W ramach tej kwoty dokonano konserwacji prawie 23,5 km rowów melioracyjnych. Na 2010 r. Gminna Spółka Wodna w Borowej uchwaliła stawkę 8 zł od 1 ha użytków rolnych. Wzrost stawki podyktowany jest fatalnym stanem urządzeń melioracyjnych na terenie gminy, a co za tym idzie potrzebą wydatkowania większych środków finansowych na konserwację urządzeń melioracyjnych.

Co do zasadności wydatkowania większych środków na konserwację urządzeń melioracyjnych nie trzeba chyba nikogo przekonywać, gdyż praktycznie każdego roku odczuwalne są skutki podtopień upraw polowych oraz budynków, co w konsekwencji powoduje bardzo duże straty materialne w gospodarstwach rolnych i domowych.

Większa kwota składki pozwoli również Spółce wystąpić do Wojewody Podkarpackiego oraz Marszałka Województwa Podkarpackiego o dotację na realizację przedsięwzięć w zakresie melioracji na terenie naszej gminy. Gminna Spółka Wodna w Borowej informuje, iż utrzymanie we właściwym stanie urządzeń melioracyjnych nie jest zadaniem gminy, lecz ich właścicieli, gmina może jedynie dofinansować działalność Gminnej Spółki Wodnej i co roku tego dokonuje. W 2010 r dotacja ta wynosi 35000 zł. Aby jednak Spółka mogła skorzystać z wymienionych na wstępie dotacji, musi się wykazać ściągalnością składek powyżej 50%. Niestety ściągalność ta w 2009 r. była niższa, co bezpośrednio ogranicza dokonywanie niezbędnych zabiegów w zakresie konserwacji urządzeń melioracyjnych i uniemożliwia staranie się o zewnętrzne dotacje.

Gminna Spółka Wodna apeluje do wszystkich rolników i właścicieli nieruchomości o wywiązywanie się ze swoich zobowiązań płatniczych, gdyż problem właściwego funkcjonowania urządzeń melioracyjnych na terenie Gminy, a co za tym idzie zminimalizowania lub uniknięcia strat w uprawach zależy głównie od samych rolników oraz właścicieli nieruchomości.